



Sygn. akt III UK 28/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Iwulski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSA Anna Szczepaniak-Cicha

w sprawie z odwołania W. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K.

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 30 września 2013 r.,

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 września 2013 r. oddalił apelację ubezpieczonego W. P. od wyroku Sądu Okręgowego w K. IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 listopada 2012 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 19 lipca 2012 r., odmawiającej mu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych.

Zaskarżoną decyzją organ rentowy nie zaliczył ubezpieczonemu do 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego okresu 6-tygodniowej (od 14 lipca do 31 sierpnia 1969 r.) praktyki kandydackiej, ponieważ taki okres nie został wymieniony w art. 6 i w art. 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1991 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o emeryturach i rentach). Zdaniem organu rentowego, okres praktyki kandydackiej nie tylko był okresem przypadającym przed dniem rozpoczęcia nauki w szkole wyższej, a zatem nie mieścił się w rozmiarze regulaminowego okresu studiów wynoszącego w tamtym czasie 4,5 roku, ale ponadto po doliczeniu go przewyższałyby wymiar studiów wskazany w regulaminie studiów, a w konsekwencji nie ma podstaw do zaliczenia go do okresów nieskładkowych.

W odwołaniu ubezpieczony wskazał, że sporna praktyka kandydacka na żaglowcu „Dar Pomorza” wchodziła w zakres nauki na Wydziale Nawigacyjnym Wyższej Szkoły Morskiej w S., ponieważ była obowiązkowa i objęta programem studiów.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony, urodzony 18 października 1951 r., na datę 1 stycznia 1999 r. udowodnił łącznie 24 lata, 10 miesięcy i 21 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 20 lat, 1 miesiąc okresów składkowych i 4 lata, 9 miesięcy i 21 dni okresów nieskładkowych, jednocześnie udokumentował 17 lat, 5 miesięcy i 3 dni pracy w warunkach szczególnych. Z zaświadczenia z dnia 30 września 2011 r. kierownika dziekanatu Wydziału Nawigacji Akademii Morskiej w S. (w skrócie AM) wynika, że ubezpieczony w okresie od 1 października 1969 r. do 30 marca 1974 r. odbywał studia wyższe na Wydziale Nawigacyjnym Wyższej Szkoły Morskiej w S. (w skrócie WSM). Studia ukończył zgodnie z programem w terminie, uzyskując tytuł inżyniera nawigatora. Regulaminowy okres studiów trwał wówczas 4,5 roku (9 semestrów) i został uznany w całości jako okres nieskładkowy.

W dniu 28 czerwca 2012 r. ubezpieczony przedłożył nowe zaświadczenie kierownika dziekanatu Wydziału Nawigacji AM z dnia 15 czerwca 2012 r., że studia odbywał już od 4 lipca 1969 r. (a nie od wcześniej podawanej daty - 1 października 1969 r.) do 30 marca 1974 r. i ukończył je zgodnie z programem, w regulaminowym okresie 4,5 roku. Zaświadczenie to, oprócz zmian w datach, zawierało również

dodatkowy zapis o treści „w okresie od dnia 14 lipca 1969 r. do dnia 31 sierpnia 1969 r. ubezpieczony odbywał praktykę kandydacką, na 6 tygodni przed I semestrem, która była obowiązkowa i objęta programem studiów”. Z zarządzenia Nr 62 Ministra Żeglugi z dnia 18 lipca 1969 r. DKS-III-050/25/69 w sprawie wprowadzenia regulaminu studiów w wyższych szkołach morskich (Dz.Urz. Ministerstwa Żeglugi Nr 8, poz. 44, zwanego dalej zarządzeniem Nr 62), wynikało, że rok szkolny trwał od 1 września do 31 sierpnia następnego roku kalendarzowego. Na rozprawie w dniu 7 listopada 2012 r. ubezpieczony oświadczył, że rok szkolny zaczynał się 1 września 1969 r. Z planu studiów wyższych szkół morskich wynikało, że praktyka kandydacka trwała 6 tygodni przed rozpoczęciem I semestru na Wydziale Nawigacji.

W oparciu o takie ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż nie ma podstaw do doliczenia ubezpieczonemu do okresów nieskładkowych okresu 6- tygodniowej spornej praktyki kandydackiej odbytej przed rozpoczęciem I semestru w WSM. Wprawdzie ubezpieczony osiągnął wiek emerytalny 60 lat po dniu 31 grudnia 2008 r. (art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach), nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego i rozwiązał stosunek pracy oraz posiada okres pracy w szczególnych warunkach przekraczający 15 lat, jednakże nie posiada wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego łącznie co najmniej 25 lat. Przepis art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach pozwala do okresów nieskładkowych wliczyć każdy odbyty okres nauki w szkole wyższej (niezależnie od jego umiejscowienia w czasie), pod warunkiem, że: jest to nauka na jednym kierunku studiów i została ukończona, z ograniczeniem do wymiaru wynikającego z programu nauczania oraz oczywiście z wyłączeniem okresów, które w myśl art. 11 tej ustawy zbiegały się z okresami składkowymi. Maksymalny okres nauki w szkole wyższej, jaki można zaliczyć ubezpieczonemu do okresów nieskładkowych to 4,5 roku (9 semestrów). Taki wymiar studiów wynikał wprost z programu nauczania (planu studiów specjalności Transport Morski, kierunek Nawigacja w WSM). Potwierdzają to przedstawione zaświadczenia z dnia 30 września 2011 r. i z dnia 15 czerwca 2012 r. W konsekwencji ubezpieczonemu nie można zaliczyć do okresu nieskładkowego, dodatkowego okresu spornej praktyki kandydackiej, która została odbyta przed

rozpoczęciem I semestru nauki w szkole wyższej, tj. przed rozpoczęciem nauki w WSM. Sporna praktyka kandydacka była okresem „ponadwymiarowym”, który przekraczał maksymalny 4,5 letni okres trwania nauki (studiów) w WSM, jaki w całości został zaliczony do okresów nieskładkowych. Jednocześnie sam ubezpieczony przyznał na rozprawie w dniu 7 listopada 2012 r., że „rok szkolny w Wyższej Szkole Morskiej zaczynał się 1 września 1969 r.”

W apelacji od tego wyroku ubezpieczony twierdził, że okres studiów w wymiarze 4,5 roku nie występuje, „oprócz dwóch zaświadczeń wewnętrznie sprzecznych w swej treści”, w żadnym przytoczonym przez Sąd Okręgowy akcie normatywnym. Przedłożony na rozprawie plan studiów wyraźnie stwierdzał, że nauka na spornym kierunku trwa 9 semestrów oraz obejmuje 6-tygodniową praktykę przed I semestrem i 9 semestrów nauki. Tylko w błędnym zaświadczeniu z dnia 30 września 2011 r. pracownicy AM wpisali początek aktualnie obowiązującego roku akademickiego (1.10.), natomiast w zaświadczeniu z dnia 15 czerwca 2012 r. również oczywiście błędnie - jak i w poprzednim zaświadczeniu - twierdzi się, że nauka trwała 4,5 roku (9 semestrów). Apelujący wskazał, że skoro zaświadczenie z dnia 15 czerwca 2012 r. stwierdza, że nauka trwała 4,5 roku i że ukończył on studia zgodnie z programem 30 marca 1974 r., to okres nauki objęty programem nie równa się 4,5 roku, skoro zarządzenie Ministra Żeglugi Nr 62 normowało rozpoczęcie roku szkolnego na 1 września i zakończenie 31 sierpnia roku następnego. W takiej sytuacji objęty programem studiów okres nauki trwał „choćby przyjmując początek i koniec roku szkolnego - 55 miesięcy, czyli więcej niż 4,5 roku”.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację ubezpieczonego, przyjmując, że organ rentowy zaliczył do nauki okres studiów 4,5 roku liczony od 1 października 1969 r. na podstawie dokumentów złożonych przez ubezpieczonego, między innymi zaświadczenia z dnia 30 września 2011 r. Dopiero w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, a następnie Sądem Apelacyjnym ubezpieczony wykazywał, że rok akademicki rozpoczął się 1 września, a nie 1 października 1969 r. Doliczenie jednakże jednego miesiąca (września 1969 r.) nie wpłynie na zmianę decyzji i przyznanie wnioskodawcy świadczenia. Ponadto apelujący odbył sporną praktykę kandydacką przed rozpoczęciem studiów, a zatem nie była to część procesu

dydaktyczno-wychowawczego, ponieważ apelujący nie miał jeszcze statusu studenta. Takiej oceny nie zmienia fakt, że praktyka kandydacka została następnie wpisana do indeksu. Jak wynika z zeznań świadka P. T. poświadczenie praktyki kandydackiej w indeksie wynikało z faktu, że „dla kandydatów na studentów nieosiągalna była książeczka żeglarska, którą otrzymywali dopiero studenci w pierwszym roku, po uruchomieniu specjalnych procedur”. Z pkt II § 10 załącznika do Zarządzenia Nr 3 Ministra Żeglugi z dnia 3 lutego 1966 r. DKS-III-160/2/66 w sprawie nadania statutu Państwowym Szkołom Morskim i Państwowym Rybołówstwa Morskiego wynikało, że rejs kandydacki był ostatnim testem, jaki musiał przejść kandydat na studenta WSM (a zatem jeszcze nie student). Bez odbycia takiej praktyki nie można było zostać studentem. Również regulamin studiów wyższych w szkołach morskich prowadzonych systemem dziennym, ustalony zarządzeniem Ministra Żeglugi Nr 62, w § 1 wskazywał, że przyjęcie w poczet studentów wyższych szkół morskich następuje po odbyciu okresu kandydackiego, z chwilą immatrykulacji i po złożeniu ślubowania. Jednocześnie zgodnie z § 9 tego Zarządzenia wynikało, że rok szkolny trwał od 1 września do 31 sierpnia następnego roku kalendarzowego i obejmował semestr zimowy, semestr letni oraz zakończenie semestru letniego do początku semestru zimowego przeznaczony na przewidziane planem studiów praktyki i obozy wojskowe oraz wakacje letnie. Z obu regulacji wynika bezspornie, że jednym z warunków niezbędnych do uzyskania statusu studenta uczelni morskiej było odbycie praktyki kandydackiej, będącej rodzajem sprawdzianu dla potwierdzenia predyspozycji przyszłego adepta do pracy na morzu. Spełnienie tego dodatkowego warunku uzyskania statusu studenta wynikało także z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym (Dz.U. z 1969 r. Nr 4, poz. 31 ze zm.), który stanowił, że dopuszczenie do studiów w charakterze studenta może być uzależnione od odbycia praktyki zawodowej lub określonego stażu pracy i złożenia egzaminu wstępnego. Zgodnie z art. 40 tej ustawy, przyjęcie w poczet studentów szkoły następowało z chwilą immatrykulacji i po złożeniu ślubowania. Również aktualnie obowiązujący art. 170 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r.- Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 164, poz. 1365 ze zm.) stanowi, że osoba przyjęta na studia nabywa prawa studenta z chwilą immatrykulacji (akt przyjęcia w poczet

studentów uczelni) i złożenia ślubowania. Z chwilą doręczenia studentowi decyzji o przyjęciu na studia powstaje stosunek prawny pomiędzy użytkownikiem a szkołą wyższą, co nie oznacza jeszcze, że przyjęty może korzystać z pełni praw i obowiązków studenta. Prawa i obowiązki studenta są uregulowane w sposób dwustopniowy: część z nich, przynajmniej w ogólnym zakresie jest uregulowana na szczeblu ustawowym, część ma swoje podstawy (bądź szczegółowe doprecyzowanie) w aktach o charakterze wewnętrznym (statutach, regulaminach). Wymaga to dopełnienia „jeszcze jednego aktu, który skonkretyzuje stosunek prawny pomiędzy studentem a szkołą wyższą i prowadzącego do akceptacji przez użytkownika praw i obowiązków wynikających z wewnętrznych regulacji prawnych uczelni. Takim aktem jest odbycie immatrykulacji i złożenie ślubowania”. W konsekwencji praktyka kandydacka nie mogła być zaliczona do okresu studiów, bowiem w okresie jej odbywania ubezpieczony nie był jeszcze studentem, a dopiero ubiegał się o taki status. Była ona ostatnim „egzaminem” mającym potwierdzić, czy kandydat na studenta ma predyspozycje do pełnienia służby na morzu. Za takim stanowiskiem przemawia także to, że status studenta zgodnie z powołanymi przepisami otrzymywało się dopiero po immatrykulacji i złożeniu ślubowania, a nie - jak domaga się apelujący - już z momentem rozpoczęcia rejsu kandydackiego.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny uznał, że zgodnie z programem studiów regulaminowy okres trwania nauki wynosił 4,5 roku, przeto apelującemu nie można było dodatkowo zaliczyć do niego okresu rejsu kandydackiego do okresów nieskładkowych, ponieważ wykraczał on poza ramy okresu studiów na wybranym przez ubezpieczonego kierunku. Zgodnie zaś z utrwalonym orzecznictwem, jeżeli został spełniony warunek ukończenia nauki w szkole wyższej, okresem nieskładkowym jest okres nauki na wyższej uczelni na jednym kierunku, w wymiarze określonym programem studiów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2008 r., I BU 19/07 oraz z dnia 3 lutego 1994 r., II URN 55/93).

W skardze kasacyjnej ubezpieczony zarzucił naruszenie prawa materialnego - art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach wskutek niezaliczenia spornej obowiązkowej praktyki kandydackiej „wynikającej z planu studiów jako okresu nauki w szkole wyższej z powodu odbycia jej przed rozpoczęciem nauki”. Ponadto

naruszenie przepisów postępowania: 1/ art. 217 § 2 k.p.c. wskutek niewyjaśnienia, czy obowiązkowa praktyka kandydacka miała charakter dydaktyczno-wychowawczy i dotyczyła studentów, a nie kandydatów na studentów i tym samym objęta była planem studiów, albowiem postępowanie dowodowe Sąd ograniczył do przesłuchania powołanego z urzędu jednego świadka (P. T.), pomimo złożenia na tę okoliczność innych nieoddalonych wniosków dowodowych z dokumentów i ze źródeł osobowych wskazanych w piśmie procesowym z dnia 9 września 2013 r., 2/ art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie istotnych faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. faktu, że "sporna praktyka w wymiarze 6 tygodni jest ujęta wprost w punkcie III Planu Studiów przedłożonego przy piśmie AM z dnia 10 czerwca 2013 r., - faktu, że w punkcie 4 *in fine* tego pisma znajduje się oświadczenie reprezentanta uczelni, że sporna praktyka była objęta programem studiów, co ten reprezentant potwierdził na rozprawie w dniu 26 września 2013 r., - faktu, że w zaświadczeniu z dnia 15 czerwca 2012 r. wprost oświadczone, że sporna praktyka była objęta programem studiów, 3/ art. 233 § 1 k.p.c. przez uznanie, że „sporna praktyka nie była objęta planem studiów (programem studiów), lecz stanowiła część procesu rekrutacji na studia oraz stanowiła żeglugę próbną”, 4/ art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie, które z faktów Sąd nie uznał za udowodnione i dowodów, na których się oparł, a którym odmówił wiarygodności - w szczególności w odniesieniu do zaoferowanych przez skarżącego przy piśmie z dnia 9 września 2013 r., 5/ art. 378 § 1 k.p.c. wskutek nierozpoznania sprawy w granicach apelacji i nierozważenia wszystkich zarzutów i wniosków podniesionych w apelacji i w piśmie procesowym skarżącego z dnia 9 września 2013 r.

W ocenie skarżącego, w sprawie występuje potrzeba wykładni art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach „w zakresie ustalania okresów nieskładkowych t.j. okresów obejmujących obowiązkową praktykę odbytą na terenie szkoły po przyjęciu na studia a przed inauguracją roku akademickiego”. Wymaga to rozstrzygnięcia, „czy warunkiem koniecznym dla zaliczenia jako okresu nieskładkowego takiej obowiązkowej praktyki jest posiadanie statusu studenta, czy wystarczającym jest pozytywne zdanie egzaminów wstępnych na studia i z tej przyczyny bez znaczenia jest posiadanie statusu studenta w okresie odbywania

obowiązkowej praktyki przed inauguracją roku akademickiego”. Ponadto skarga jest oczywiście uzasadniona „zważywszy na zakres i wagę zarzutów naruszenia przepisów postępowania”. Uszło bowiem uwadze Sądu Apelacyjnego to, że tzw. praktyka kandydacka jest ujęta także łącznie z innymi praktykami studenckimi w punkcie XV na stronie 16 „Regulaminu organizacyjnego administracji” WSM, który wprost uznaje się praktyki kandydackie jako praktyki studenckie. Ponadto sporna praktyka przebiegała „w ramach I-szego roku studiów i została zaliczona nie przez egzaminatora w wyniku procesu rekrutacyjnego, lecz przez profesora WSM”. W ocenie skarżącego, w sprawie należy zastosować „rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1960 r. w sprawie praktyk studentów szkół wyższych (Dz.U. 1961.1.1)”, które obowiązywało do 15 kwietnia 1972 r., a które „w § 2 ust. 1 stanowi, że praktyki studenckie stanowią nieodłączną część programu nauczania i podlegają obowiązkowemu zaliczeniu równorzędnie z innymi zajęciami obowiązkowymi. Stosownie zaś do jego § 2 ust. 3 praktyki studenckie odbywają się także w szkołach, przy czym szkoły wyższe mogą również organizować praktyki studenckie we własnym zakresie – co miało miejsce w sprawie. Natomiast § 3 pkt 1 tego rozporządzenia stanowi, że czas trwania i charakter praktyk studenckich określają w poszczególnych latach studiów plany tych studiów, co w okolicznościach niniejszej sprawy naprowadza wprost na wniosek, że ujęta w planie studiów 6-tygodniowa praktyka kandydacka przed I-szym semestrem ujęta została w I-szym roku studiów, a nie przed studiami”.

W konsekwencji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje, a także o rozpoznanie skargi kasacyjnej na rozprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawierała usprawiedliwionych podstaw. Wstępnie i dla porządku Sąd Najwyższy sygnalizuje, że skarga została przyjęta do rozpoznania na posiedzeniu niejawnym, pomimo sformułowania w niej zagadnienia prawnego o dopuszczalność uwzględniania jako nieskładkowego okresu ubezpieczenia

obowiązkowej praktyki kandydackiej na statku morskim wymaganej od kandydata, który zdał teoretyczny egzamin wstępny na studia w wyższej szkole morskiej, ale jeszcze nie uzyskał formalnego statusu studenta. Tymczasem takie zagadnienie rozmija się z ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku. Wprawdzie skarżący zarzucił Sądowi Apelacyjnemu przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów (art. 223 § 1 k.p.c.) oraz rzekomo bezpodstawne ustalenie, że praktyka kandydacka „nie była objęta planem studiów (programem studiów), lecz była to praktyka stanowiąca część procesu rekrutacji na studia oraz stanowiła żeglugę próbną”, tyle że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.). Tego rodzaju proceduralne zarzuty zupełnie wyjątkowo mogłyby być poddane weryfikacji kasacyjnej, gdyby ustalenia faktyczne okazały się ewidentnie wadliwe, niekompletne lub oczywiście niedostatecznie wyjaśnione do prawidłowego orzekania, przez co kwalifikowaną wadą dotknięta byłaby również sędziowska ocena niewyjaśnionego lub potencjalnie niedojrzałego do orzekania stanu faktycznego sprawy. Takie okoliczności w rozpoznanej sprawie nie wystąpiły, ponieważ Sąd Apelacyjny rozważył i poddał uprawnionej sędziowskiej ocenie prawnej i prawniczej wszystkie okoliczności istotne do wydania wyroku, po miarodajnym ustaleniu, że określony w programie studiów wymiar nauki na wydziale nawigacyjnym WSM trwał 4,5 roku (9 semestrów) i w takim maksymalnym rozmiarze został uwzględniony przez organ ubezpieczeń społecznych do nieskładkowych okresów ubezpieczenia skarżącego. To wiążące ustalenie wyklucza potrzebę odpowiedzi na zawarte w skardze kasacyjnej zagadnienie prawne, które zmierzało do bezpodstawnego oraz bezzasadnego zaliczenia skarżącemu do wymaganych 25 lat okresów ubezpieczenia przed 1 stycznia 1999 r. (art. 184 ustawy o emeryturach i rentach) dodatkowo okresu odbytej morskiej praktyki kandydackiej przed pierwszym semestrem, która była warunkiem dopuszczenia go do studiów w wyższej szkole morskiej.

Zgodnie z art. 39 ust. 3 ustawy z dnia 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym (jednolity tekst: Dz.U. z 1969 r. Nr 4, poz. 31 ze zm.), która była aktem prawnym adekwatnym do oceny odbytej przez skarżącego praktyki kandydackiej na statku morskim, dopuszczenie do studiów w charakterze studenta mogło być

uzależnione od odbycia „praktyki zawodowej”. Morski staż kandydacki dla osób, które zdały egzamin teoretyczny na wyższe studia morskie zmierzał do pozytywnego zweryfikowania predyspozycji psychofizycznych i praktycznych wymaganych do pracy na morzu. „Praktyka kandydacka, 6 tyg. przed I sem.”, którą skarżący niekwestynnie odbył rozpoczęciem studiów w wyższej szkole morskiej, nie była okresem nauki w szkole wyższej w jej maksymalnym wymiarze określonym w programie studiów, co miało przesądzające znaczenie w porządku prawa ubezpieczeń społecznych dla zanegowania dopuszczalności uwzględnienia okresu spornej praktyki do nieskładkowych okresów ubezpieczenia w rozmiarze przekraczającym wymiar studiów. Z ówczesnie obowiązujących w wyższym szkolnictwie morskim regulacji prawnych, adekwatnych do weryfikacji przedmiotu sporu, wynikało, że nauka na kierunku nawigacji, prowadzona w systemie dziennych studiów zawodowych trwała 9 semestrów (por. zatwierdzone w 1969 r. przez ówczesne Ministerstwo Żeglugi programy nauczania w wyższych szkołach morskich dla kierunku nawigacja). Również z każdego z przedłożonych przez skarżącego zaświadczeń o ukończeniu wyższych studiów morskich jednoznacznie wynikało, że „regulaminowy okres studiów w tym czasie trwał 4,5 roku (9 semestrów)”. Wprawdzie w drugim z kolejności z takich uzyskanych przez skarżącego dokumentów - dziekanat Wydziału Nawigacyjnego Akademii Morskiej w S. podał, że skarżący „w okresie od 14.07.1969 r. do 31.08.1969 r. odbywał praktykę kandydacką - 6 tygodni przed I semestrem na ‘Darze Pomorza’, która była obowiązkowa i objęta programem studiów”. Taka okoliczność została także poświadczona wpisem w indeksie, ale nie oznacza to, że wskazany okres spornej praktyki kandydackiej może być zaliczony jako nieskładkowy okres ubezpieczenia w rozumieniu art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach, ponieważ okres wymienionego stażu kandydackiego nie mieścił się, ale wykraczał ponad ówczesnie obowiązujący regulaminowy okres studiów, który trwał 4,5 roku (9 semestrów. Ujawnione w sprawie wątpliwości rachunkowe w matematycznym liczeniu (rachunku) okresów nauki skarżącego w wyższej szkole morskiej (w tym data rozpoczęcia roku szkolnego oraz wystawienia indeksu 1 września 1969 r. w konfrontacji do dnia inauguracji roku szkolnego (1-5.X.1969 r.) oraz uwzględnienia jako nieskładkowego regulaminowego 4 i pół letniego okresu studiów od 1

października 1969 r. do 30 marca 1974 r.), nie mogą pomijać ani ignorować podstawowego dla prawidłowego osądu sprawy - łącznego, a zarazem maksymalnego okresu nauki na jednym kierunku studiów w wymiarze precyzyjnie określonym w regulaminie (programie) studiów „na 4,5 roku (9 semestrów)”, który został w całości uwzględniony skarżącemu do nieskładkowych okresów w takim maksymalnym wymiarze nauki określonym w programie studiów Wyższej Szkoły Morskiej w S. (aktualna nazwa Akademia Morska w S.).

W sprawie podlegały ocenie także inne kontrowersyjne aspekty dopuszczalności uwzględnienia do nieskładkowych okresów ubezpieczenia spornego okresu obowiązkowego rejsu kandydackiego na statku szkolnym na morzu, odbytego przed rozpoczęciem nauki na pierwszym semestrze wyższej szkoły morskiej, który został wskazany w ramowym planie studiów wyższych szkół morskich dla kierunku nawigacja, zatwierdzonym ówczesnie (w 1969 r.) przez Ministerstwo Żeglugi w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty i Szkolnictwa Wyższego jako jedna z „planowych” (programowych) praktyk na statkach szkolnych lub eksploatacyjnych. Wymagało to poddania zebranego materiału dowodowego wszechstronnej ocenie z uwzględnieniem istotnych cech morskiej praktyki kandydackiej oraz statusu prawnego osoby zobowiązanej do jego odbycia. Morski rejs kandydacki polegał i zmierzał do zweryfikowania ogólnych predyspozycji psychofizycznych oraz praktycznych wymaganych do pracy na morzu od kandydatów ubiegających się o przyjęcie w poczet słuchaczy (studentów) wyższej szkoły morskiej. Z tego punktu odniesienia, morski staż kandydacki stanowił w istocie rzeczy wstępny praktyczny egzamin na morzu, od którego pozytywnego przebiegu i wyniku uzależnione było i jest dopuszczenie kandydata do studiów w wyższej szkole morskiej. Uprawniało to kwalifikację, że 6-tygodniowa praktyka morska odbyta przez kandydata, który zdał egzamin teoretyczny lub został zakwalifikowany do przyjęcia na studia w wyższej szkole morskiej, obowiązkowo wymagana do odbycia przez rozpoczęciem pierwszego semestru studiów, nie była jeszcze zawodową praktyką studencką wymaganą zgodnie i adekwatnie do wybranego kierunku i profilu konkretnych studiów w szkole morskiej, która stanowiłaby nieodłączną część programu nauczania i podlegała obowiązkowemu zaliczeniu równorzędnie z innymi zajęciami obowiązkowymi w rozumieniu

ówcześnie obowiązującego § 2 ust. 1 rozporządzenia rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1960 r. (Dz.U. Nr 1, poz. 1). Osoba zobowiązana do odbycia obowiązkowej praktyki kandydackiej wymaganej do przyjęcia w poczet słuchaczy szkoły wyższej nie jest studentem szkoły wyższej, a przeto w okresie praktyki kandydackiej nie odbywa jeszcze nauki w szkole wyższej, ale zostaje poddana próbnemu egzaminowi kandydackiemu poprzedzającemu rozpoczęcie nauki w szkole wyższej. Morski staż kandydacki przed pierwszym semestrem studiów był integralnym i nieodłącznym elementem procesu nauki w wyższej szkole morskiej w tym tylko znaczeniu, że bez jego pomyślnego wyniku, skarżący pomimo zdania egzaminu teoretycznego nie zostałby dopuszczony do nauki (studiów) w wyższej szkole morskiej. Tylko takie zależności pomiędzy pomyślnym wynikiem praktyki kandydackiej a podjęciem nauki w wyższej szkole morskiej po uzyskaniu statusu studenta wynikają z udokumentowanego odbycia obowiązkowej praktyki kandydackiej w wydanym skarżącemu indeksie, która w istocie rzeczy stanowiła obowiązkowy egzamin praktyczny dla kandydatów na wyższe studia morskie poprzedzający i wymagany do rozpoczęcia nauki w szkole wyższej.

Tymczasem jedynie okres nauki w szkole wyższej w rozmiarze określonym w programie studiów podlega zaliczeniu jako nieskładkowy okres ubezpieczenia (art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach). W żadnym judykacie, w tym w powołanym w skardze kasacyjnej wyroku z dnia 24 czerwca 2008 r., I BU 19/07 (OSNP 2009 nr 21-22, poz. 229), Sąd Najwyższy nie dopuścił możliwości uwzględnienia jako nieskładkowego okresu ubezpieczenia okresu przekraczającego ściśle określone granice czasowe, tj. wymiar trwania konkretnych studiów wyższych, który podlega uwzględnieniu zawsze i tylko w takim regulaminowym rozmiarze (w całości), choćby absolwent ukończył wcześniej przed upływem regulaminowego okresu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 1994 r., II URN 55/93, OSNC 1994 nr 7-8, poz. 164)). Bezpodstawne, nieracjonalne rachunkowo (matematycznie) i błędne okazało się w szczególności twierdzenie skarżącego, że semestr nauki w szkole wyższej może trwać dłużej niż sześć miesięcy, już dlatego, że określony w regulaminie okres nauki w WSM był precyzyjnie określony na 4,5 roku, co odpowiada 9 semestrom oraz nie został ustalony w wymiarze wyższym, który wynikałby z potencjalnie dopuszczalnego

zaliczenia obowiązkowej praktyki kandydackiej przed pierwszym semestrem do okresu nauki określonej programem wyższych studiów morskich. Sąd Najwyższy miałby obowiązek rozważenia zasadności uwzględnienia praktyki kandydackiej od okresu nauki w szkole wyższej na jednym kierunku tylko wtedy, gdyby skarżący wykazał, że sporna praktyka była integralną częścią procesu nauki określonego w planie (programie) nauki na wyższych studiach morskich, a łączny wymiar nauki w danej szkole wyższej został „podwyższony” o okres obowiązkowej praktyki kandydackiej odbytej przed podjęciem studiów w wyższej szkole morskiej. Taka sytuacja nie wystąpiła w rozpoznanej sprawie, w której skarżącemu zaliczono do nieskładkowych okresów ubezpieczenia maksymalny okres nauki określony w programie studiów w wymiarze „4,5 roku (9 semestrów)”. W konsekwencji, żaden inny (uprzedni lub dalszy) okres niebędący nauką w wyższej szkole morskiej, w tym przekraczający jej wymiar (nauki) określony w programie studiów, nie jest okresem nieskładkowym, choćby był nieodłącznym (uprzednim) warunkiem dopuszczenia do nauki w wyższej szkole morskiej i wymagał udokumentowania adekwatnym wpisem w indeksie. Dopuszczenie do nauki (studiów) w wyższej szkole morskiej wymagało nie tylko złożenia egzaminu wstępnego, ale także było i jest uzależnione od uprzedniego odbycia praktycznego stażu kandydackiego na morzu, którego pomyślnie ukończenie było i jest warunkiem koniecznym do rozpoczęcia studiów (nauki) w wyższej uczelni morskiej. Wykluczona była zatem akceptacja argumentacji skarżącego, że wprawdzie sporna praktyka kandydacka „wykracza poza sumę semestrów w tym planie ujętych”, ale skoro została „ujęta w I-szym roku studiów, a nie przed studiami”, to powinna być zaliczona jako nieskładkowy okres ubezpieczenia także wtedy, gdy „po dokonaniu przeliczeń czasu trwania studiów suma okresów nauki i obowiązkowych praktyk wykraczała poza liczbę semestrów nauki ujętych w tym samym planie studiów programie nauczania”. Za takim stanowiskiem nie przemawia podnoszone przez skarżącego twierdzenie, że semestr nie jest „jakąś legalną jednostką miary czasu gdziekolwiek zdefiniowaną, lecz nazwą przyjętą zwyczajowo w odniesieniu do podziału danego roku szkolnego (akademickiego) w celu wyznaczenia egzaminów sesji zimowej i letniej”, ponieważ z tak zaproponowanej „zwyczajowej” metody rachunkowej każdy z 9 semestrów

trwały nie dłużej niż 6 miesięcy, do których nie zaliczałyby się okresy sesji egzaminacyjnych ani przerwy międzysemestralne lub okresy wakacji studenckich.

W rozpoznanej sprawie studia w Wyższej Szkole Morskiej w S. trwały cztery i pół roku (dziewięć semestrów) i tak określony rozmiar (okres) określony w programie studiów w tej szkole wyższej został prawidłowo i niespornie uwzględniony skarżącemu jako maksymalny regulaminowy (programowy) okres trwania studiów, będący nieskładkowym okresem ubezpieczenia. Oznaczało to, że odbyty przed podjęciem nauki w szkole wyższej praktyczny morski staż kandydacki na statku szkolnym nie jest nieskładkowym okresem ubezpieczenia, choćby został wskazany w programie studiów, podjętych w późniejszym terminie ich rozpoczęcia, a jego odbycie zostało udokumentowane (poświadczane) wpisem w indeksie, jeżeli wykraczał ponad maksymalny programowy łączny okres nauki w danej szkole wyższej (4,5 roku). Inaczej rzecz ujmując, okresy praktyk morskich stanowiące integralną część procesu nauczania w szkołach wyższych, które obejmowały - zgodnie z programem studiów w wyższej szkole morskiej - także okres żeglugi próbnej na statku szkolnym przypadający (odbyty) przed rozpoczęciem nauki w takiej szkole, nie mogą być uwzględnione jako okresy nieskładkowe w rozmiarze przekraczającym maksymalny okres nauki (studiów) według programu konkretnej szkoły wyższej. Tylko wtedy, gdyby skarżący ukończył studia w wyższej szkole morskiej przed upływem regulaminowego okresu ich trwania, to uzasadnione byłoby uwzględnienie jako okresów nieskładkowych ubezpieczenia całego okresu nauki w wyższej szkole morskiej, w tym objętego programem nauczania stażu kandydackiego na morzu, ale w łącznym rozmiarze nieprzekraczającym regulaminowego wymiaru studiów w danej szkole wyższej. Powyższe prowadziło do wyrażenia poglądu, że okres pomyślnie zaliczonej praktyki kandydackiej na statku morskim, która jest warunkiem przyjęcia na studia w szkole wyższej i została poświadczona wpisem w indeksie jako jedna z praktyk morskich, nie jest nieskładkowym okresem ubezpieczenia w całości lub w tej części, w jakiej przekracza wymiar nauki określony w programie studiów konkretnej wyższej szkoły morskiej (art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach).

W konsekwencji Sąd Najwyższy wyrokował w zgodzie z art. 398¹⁴ k.p.c.

